

PEŁNOPŁATNE L-4 PODPISANE, ALE NIEOPUBLIKOWANE. CO SIĘ DZIEJE Z DOKUMENTEM?

Od czasu podpisania przez prezydenta tzw. ustawy covidowej minął już prawie tydzień, jednak do dziś nie została ona opublikowana w Dzienniku Ustaw, a co za tym idzie, formalnie nie weszła w życie. Na zmiany jakie wprowadza ustawa czeka tymczasem rzesza mundurowych, którzy zgodnie z zawartymi w niej regulacjami w przypadku izolacji lub kwarantanny będącej wynikiem wykonywania obowiązków służbowych, otrzymać mają 100-proc. płatne zwolnienia lekarskie.

"Dnia 3 listopada 2020 r. Prezydent RP Andrzej Duda podpisał ustawę z dnia 28 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19" – wynika z informacji jaką blisko tydzień temu zamieszczono na oficjalnej stronie internetowej Kancelarii Prezydenta. Wydawało się, że z uwagi na charakter przepisów, niedługo po tym jak prezydencki podpis znajdzie się pod ustawą, zostanie ona opublikowana i wejdzie w życie. Przepisy o których mowa zawierają bowiem szereg regulacji związanych z walką z epidemią koronawirusa, w tym zmiany przywracające pełnopłatne zwolnienia lekarskie dla funkcjonariuszy i żołnierzy na kwarantannie i izolacji.

Winna pomyłka?

"Jeżeli ta ustawa nie jest opublikowana tylko ze względu na to, że PiS nie chce wypłacić lekarzom pieniędzy, to jest to niebywały skandal" – powiedział poseł Cezary Tomczyk w programie "Tłit Wp" w Wirtualnej Polsce. O co chodzi? Nowelizacja w jej pierwotnym brzmieniu zakładała dodatki tylko dla personelu medycznego skierowanego przez wojewodę do walki z epidemią. Pod koniec października Sejm przyjął jednak poprawkę Senatu, która powiększyła grono beneficjentów do wszystkich pracowników ochrony zdrowia zaangażowanych w leczenie Covid-19. Politycy PiS tłumaczyli później, że akceptacja poprawki senackiej nastąpiła przez pomyłkę, a klub Prawa i Sprawiedliwości złożył w Sejmie projekt kolejnej nowelizacji, która miała przywrócić wyjściową wersję przepisu dotyczącego dodatków dla medyków. Nowela została uchwalona 28 października, ale rząd ostatecznie zgodził się wypłacać większe wynagrodzenie szerszej grupie pracowników służby zdrowia. W niedzielę 1 listopada minister zdrowia Adam Niedzielski wydał polecenie prezesowi NFZ, by każda osoba z personelu medycznego walcząca z Covid-19, wraz z ratownikami medycznymi oraz diagnostami laboratoriów szpitalnych, otrzymała o 100 proc. większe wynagrodzenie w formie świadczenia dodatkowego.

Czy mundurowi mają zatem powody do niepokoju? Odpowiedź brzmi: nie, choć, jak mówią sami funkcjonariusze, sytuacja rodzi pewne "niepotrzebne komplikacje". Chodzi o ewentualne wyrównania, jakie powinny trafić na konta tych funkcjonariuszy – przebywających na kwarantannie lub izolacji w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych – którzy od 5 września pobierali i pobierają 80 proc. uposażenia. Do dziś nie wiadomo wprawdzie na jakich zasadach ewentualne wyrównania

mogłyby być wypłacane, ale wszystko wskazuje na to, że formacje będą musiały taki model wypracować dość szybko. Im dłuższej ustawa nie wchodzi w życie, tym potencjalnie więcej tego typu spraw trzeba będzie rozpatrzyć. Jedno jest jednak pewne, co do zasady, ustawa opublikowana z pewnością zostanie, bowiem proces legislacyjny nie przewiduje innej możliwości. Warto też dodać, że uchwalona przez Sejm i procedowana obecnie w Senacie nowela nie dotyczy pełnopłatnych L-4 dla mundurowych. Tak więc, zmiany – choć funkcjonariusze czekają na nie dłużej niż zakładali – są jedynie kwestią czasu.

Czytaj też: [Dwa lata od porozumienia, czyli co z tym art. 15a](#)

Przypomnijmy, zmiany wprowadzono do treści ustaw pragmatycznych formacji. Zostali nimi objęci funkcjonariusze policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Służby Więziennej, Służby Wywiadu Wojskowego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz zawodowi wojskowi. Zgodnie z treścią ustawy na której publikacje czekają funkcjonariusze, jeśli zwolnienie lekarskie obejmuje okres, w którym mundurowy jest zwolniony od zajęć służbowych z powodu "stwierdzenia zakażenia lub zachorowania na chorobę, o której mowa w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, przy czym stwierdzenie zakażenia lub zachorowanie powstało w związku z wykonywaniem zadań służbowych w okresie ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii z powodu tej choroby" zachowa on prawo do 100 proc. uposażenia. Takie prawo przysługiwać ma też mundurowym w sytuacji powstałej "na skutek podlegania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych, o których mowa w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, jeżeli podleganie tej kwarantannie lub izolacji powstało w związku z wykonywaniem zadań służbowych w okresie ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii z powodu tej choroby". By móc skorzystać z nowych rozwiązań, konieczne będzie jednak pisemne potwierdzenie od przełożonego dotyczące wykonywania zadań służbowych, czyli mówiąc wprost potwierdzenie czy zarażenie (lub kontakt z zarażonym) powstało w trakcie służby czy poza nią.

DM/PAP



W 80 rocznicę Bitwy o Anglię 

polecamy
wspomnienia dowódcy dywizjonu 302

Sklep.Defence **24**

Reklama